

Sygn. akt V CSK 433/21

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Łochowski

w sprawie z powództwa S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.
przeciwko V. [...] Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 listopada 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt I AGa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz V. [...] spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 7500 (siedem tysięcy pięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 16 lutego 2021 r., zaskarżając ten wyrok w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w zakresie naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., co wyraża się w nierozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny w granicach apelacji oraz braku wskazania podstawy faktycznej wyroku. Ponadto

skarżący powołał się na potrzebę wykładni art. 233 § 2 k.p.c. i wyjaśnienia: 1) Czy art. 233 § 2 k.p.c. znajduje zastosowanie wyłącznie w przypadku, gdy odmowa przedstawienia dowodu przez stronę bądź stawiane przez nią w tym zakresie przeszkody są poprzedzone postanowieniem sądu zobowiązującym tę stronę do przedstawienia konkretnego dowodu? 2) Czy też przepis ten znajduje zastosowanie także wówczas, gdy strona, przewidując wydanie przez sąd postanowienia o zobowiązaniu jej do przedłożenia dowodu, „z góry” zastrzega, że takiego ewentualnego postanowienia nie wykona?

Zdaniem skarżącego, w sprawie występują również istotne zagadnienie prawne dotyczące obowiązków ciążących na stronach procesu w świetle art. 232 zd. 1 k.p.c. oraz sposobu stosowania przez sąd art. 233 § 2 k.p.c., wyrażające się w konieczności wyjaśnienia: 1) Czy pozwany, przewidując, że zostanie zobowiązany przez sąd do przedstawienia dokumentacji niezbędnej do wykazania zasadności roszczenia powoda, może „z góry” („antycypacyjnie”) odmawiać wywiązania się z tego zobowiązania, powołując się na to, iż dokumentacji tej nie posiada oraz, że to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia zasadności jego roszczenia, a pozwany nie ma obowiązku dowodzić przeciwko sobie, i czy motywowana takimi względami odmowa jest uzasadniona? Jeśli nie, to jakie powinny być konsekwencje takiego postępowania pozwanego, w szczególności czy i kiedy takie zachowanie może skutkować przyjęciem za prawdziwe twierdzeń powoda z uwagi na to, że nie podważają ich inne dowody? 2) Jak powinno przebiegać udowadnianie treści oświadczenia wiedzy, jeśli powód może tylko treść tego oświadczenia odtworzyć, lecz to pozwany jest tym, kto dysponuje dowodami na to, że te same okoliczności były mu znane i dysponował wiedzą dokładnie taką, jak twierdzi powód?

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, względnie jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie

może przyczynić się do rozwoju prawa. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu na okolicznościach mieszczących się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02; z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08). Skarżący, wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, powinien sformułować to zagadnienie, wskazać na wyłaniające się poważne wątpliwości interpretacyjne, przytoczyć argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen i wykazać, że wyjaśnienie przedstawionego zagadnienia będzie miało znaczenie zarówno dla praktyki sądowej, jak i dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej. Chodzi przy tym wyłącznie o poważne wątpliwości, wykraczające poza poziom zwykłych wątpliwości prawnych, które powstają niemal w każdym procesie decyzyjnym (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2020 r., I CSK 19/20).

Sformułowane przez skarżącego zagadnienia prawne nie czynią zadość tym wymaganiom. Stopień osadzenia pierwszego zagadnienia prawnego w stanie faktycznym sprawy wskazuje, że skarżący nie dąży do uzyskania odpowiedzi dotyczącej wykładni prawa, ale przesądzenia tego, czy dokonana przez sądy ocena prawna stanu faktycznego jest trafna. Nie taka jest jednak funkcja skargi kasacyjnej. Drugie zagadnienie prawne nie zostało natomiast w sposób prawidłowy skonstruowane. Sąd Najwyższy przypomina, że konstrukcja takiego zagadnienia powinna odpowiadać wymogom zagadnienia prawnego, o którym mowa w art. 390 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06). W konsekwencji dopuszczalne jest przedstawianie zagadnień (pytań) prawnych wyłącznie „do rozstrzygnięcia”, a nie „do uzupełnienia”. Pytanie takie, zaczyna się zawsze od partykuły pytajnej „czy”. Oznacza to, że rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, dokonuje się przez wybór towarzyszącej mu odpowiedzi (postanowienie

Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2000 r., III CZP 2/00). Niedopuszczalne jest zatem formułowanie zagadnień prawnych w formie pytań otwartych.

Natomiast, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, jest przedmiotem rozbieżnej wykładni w judykaturze sądowej i na czym rozbieżność ta polega, co wymaga przytoczenia orzeczeń sądów wydanych w takich samych lub istotnie zbliżonych stanach faktycznych, względnie, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, wymaga interpretacji ze strony Sądu Najwyższego, z czego potrzeba ta wynika i z jakich powodów dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa jest w tej mierze niewystarczający. Nieodzowne jest ponadto, podobnie jak w przypadku przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., wykazanie związku między oczekiwaną od Sądu Najwyższego wykładnią prawa a wynikiem postępowania kasacyjnego (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14; z 19 czerwca 2018 r., IV CSK 56/18).

Nie przekonują twierdzenia skarżącego o potrzebie wykładni art. 233 § 2 k.p.c. Po pierwsze, przepis musi budzić poważne wątpliwości, a zatem nie wątpliwości zwykłe, które mogą być rozstrzygnięte przez sąd powszechny w toku rozpoznawania sprawy, a wątpliwości kwalifikowane, wynikające z rozbieżnej jego wykładni przez judykaturę i doktrynę. Po drugie, istnienie nawet rozbieżnych orzeczeń Sądu Najwyższego, jeżeli jedno ze stanowisk jest wyraźnie dominującym i utrwalonym, nie uzasadnia konieczności dokonania wykładni. Ponadto, konsekwencje odmowy przedstawienia przez jedną ze stron dowodu, także w postaci dokumentu, wynikające z art. 233 § 2 k.p.c. lokują się w sferze swobodnej oceny dowodów, przez co ich ocena pozostaje również poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17).

Nie jest także jasne, dlaczego zagadnienie dotyczące wykładni art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. *in fine* w zw. z art. 415 k.p.c. miałooby być istotne dla rozstrzygnięcia skargi.

Skarżący wskazuje, że istnieją wątpliwości, w jaki sposób Sąd powinien sformułować rozstrzygnięcie o wniosku restytucyjnym. Jeżeli jednak, według skarżącego, w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego zabrakło rozstrzygnięcia, które Sąd ten powinien zamieścić z urzędu, to strony dysponują stosownymi instrumentami procesowymi, aby dokonać stosownej korekty orzeczenia, bez potrzeby odwoływania się do nadzwyczajnego środka w postaci skargi kasacyjnej (zob. w szczególności art. 351 k.p.c.).

Z kolei skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01). Skarżący powinien wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, widoczną *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09).

Skarżący nie wykazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Po pierwsze, nie może być skuteczny zabieg, którym posłużył się powód, powołując się w ramach uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na zarzuty podniesione w ramach podstaw kasacyjnych. Są to przecież dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej. Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08; z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08). Po drugie, z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie

wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 września 2014 r., II CSK 478/13; z 4 września 2014 r., I PK 25/14). Odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji oznacza, że nie musi ono zawierać wszystkich elementów uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji; sąd odwoławczy obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15). Ponadto, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić skuteczny zarzut skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zostało sporządzone w sposób wykluczający przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej (wyroki Sądu Najwyższego: z 13 maja 1997 r., II CKN 112/97; z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2013 r., III CSK 293/12). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest dotknięte tak fundamentalnymi wadami, które uniemożliwiałyby dokonanie jego kontroli kasacyjnej, a zwłaszcza tego rodzaju uchybieniami, które widoczne byłby *prima facie*, co usprawiedliwiałoby tezę o oczywistej zasadności skargi. Po trzecie, oparcie argumentacji o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wyłącznie na naruszeniu przepisów procesowych nie może być, co do zasady, skuteczne. Wady uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, nawet istotne, nie muszą przecież skutkować sprzecznością orzeczenia z przepisami prawa materialnego, a tylko wówczas możliwe jest przyjęcie, że wyrok jest wadliwy w stopniu oczywistym. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie przepisu prawa procesowego, jeżeli uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a więc jeżeli jest powiązane z naruszeniem przepisów prawa materialnego.

Co więcej, Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał już uwagę, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującymi

w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza przyjęcie, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Nie jest możliwa sytuacja, w której wyrok jest oczywiście wadliwy, a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2013 r., I UK 291/13). Co jest sporne nie może być przecież oczywiste (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13).

Według Sądu Najwyższego, nie ma przy tym innych przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w szczególności nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania a zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 pkt 8 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego.